

Nocą z soboty na niedzielę 25.05.1973 roku w Wahlheim zostały znalezione zwłoki dwudziestopięcioletniego Wertera. Przyczyna śmierci nie jest znana, jednak policja pracuje nad ustaleniem motywu.



Niepozorny spokój.

Według Wilhelma, jego serdecznego przyjaciela, Werter przybył na wieś, by uleczyć swą chorą duszę po burzliwym romansie z Eleonorą oraz jej siostrą. Osiedlił się w okolicy Wahlheim, gdzie wiodł dostojne życie wyzbyte wszelkich trosk. Dnie spędzał pijąc kawę i kontemplując otaczający go krajobraz. Zdołał zaprzyjaźnić się z wieloma mieszkańcami tej okolicy, jednak mimo tego, jak wynika z listów do przyjacielowi, nadal pozostawał samotny. Może już wtedy dwudziestokilkuletni mężczyzna rozmyślał o najgorszym? Pewne jest, że wieść o śmierci Wertera zszokowała wszystkich i śledczy do dzisiaj nie są w stanie jednoznacznie wskazać jej przyczyny.

Świat w nowych barwach.

Wkrótce jednak młodzieniec spotkał miłość swego życia. W listach nazywał ją bratnią duszą, kobietą aniołem- boską Lotę. Z zapisków wynika, że jego uczucie do dziewczyny było bardzo silne. Był zauroczony jej troskliwością oraz dobrocią. Pojawienie się dziewczyny wniosło w życie samotnego niegdyś Wertera wiele emocji, których nie doznał nigdy wcześniej. Zauroczony, niemal postradał zmysły i stracił zdolność racjonalnego myślenia. Niestety to uczucie nigdy nie mogło być odwzajemnione, ponieważ wybranka jego serca była zaręczona. Nawet po tej informacji Werter nie zaprzestał pisania o niej - mówi Wilhelm. By być bliżej ukochanej, przeprowadził się do Walheim. Wspólne spacerory oraz niespotykana więź emocjonalna sprawiły, że mężczyzna zatracił się w uczuciu do Loty. Sielankę przerwał jednak powrót Alberta, narzeczonego dziewczyny.

Szacunek czy nienawiść?

Relacje Wertera z Albertem nie są do końca jasne. Z jego dziennika wynika, że darzył wybrankę serca swej ukochanej ogromnym szacunkiem. Podziwiał go. Jednocześnie jednak cierpiał z powodu nieszczęśliwej miłości. Był zazdrosny. - W jednej z naszych rozmów Werter nawiązał do pistoletów, które wiszą na ścianie. Zasugerował, że czasami jedynym wyjściem z sytuacji jest samobójstwo. Zaprzeczyłem - wyjaśnia Albert. Jednak już wtedy wiedziałem, że coś jest nie tak. Można to było wyczuć z tonu oraz spojrzenia mego przyjaciela - dodaje. Zapytaliśmy Lotę czy była świadoma uczuć, którymi darzył ją młodzieniec. - Jestem wstrząśnięta wieścią o śmierci Wertera. Był on moim drogim przyjacielem i żałuję, że nigdy nie dowiedziałam się, co naprawdę do mnie czuł. Może wtedy uniknęlibyśmy tej jakże wielkiej tragedii. Moje serce jednak

zawsze należało do Alberta, którego kocham nad życie. Obydwoje bardzo przeżywamy odejście bliskiej nam osoby".

Czy miłość może być tak silna?

Zapytaliśmy o to psychologa, panią mgr Marię Waniak.

- Wiele zależy od charakteru człowieka. Nie jesteśmy w stanie jednoznacznie określić, jaka relacja naprawdę łączyła Wertera z Lotą. Każdy przeżywa miłość w inny sposób, więc trudno jest przyjąć określony schemat myślenia. Po zapoznaniu się z prywatnymi notatkami mężczyzny jestem jednak w stanie stwierdzić, że nieodwzajemniona miłość wpędziła go w głęboką depresję. Myślę, że ważną rolę odegrał tutaj jego przyjaciel, Wilhelm. Wierzę, że gdyby był na miejscu powstrzymałby go od popełnienia samobójstwa. Werter bowiem potrzebował kogoś, kto byłby w stanie zapewnić mu wsparcie psychiczne w trudnych dla niego chwilach. Niestety, przez to, że skrywał swe uczucia głęboko w sobie, nikt nie był w stanie mu pomóc. Ustalenia policji.

Młodzieniec został znaleziony 25.05.1973r. Zgon nastąpił w skutek strzału w głowę z pistoletu. Odciski palców znalezione na broni należą do Wertera, tak więc nie ma wątpliwości co do tego, że popełnił samobójstwo.

- Nie znamy dokładnej przyczyny śmierci, możemy jedynie spekulować. Istotne dla rozwiązania zagadki mogą być zapiski zmarłego, aczkolwiek są one nadal poddawane analizom.

Przeprowadzamy również przesłuchania najbliższych. Sprawdzamy też, czy informacje zapisane w pamiętniku właściciela jak i te, które przekazują związane ze sprawą osoby są prawdziwe. Jednak pewne jest, że Werter popełnił samobójstwo. Wskazują na to odciski DNA oraz okoliczności, w których go znaleźliśmy. Na ten moment to wszystko co mogę powiedzieć. Dziękuję. - mówi komendant główny policji w Wahlheim.

Czy Werter popełnił samobójstwo z miłości czy z powodu romantycznego „ból istnienia”? Co tak naprawdę nim kierowało? Czy śmierć w imię miłości uznawana jest za heroizm czy oznakę tchórzostwa?

Aleksandra Trojanowska i Patrycja Wiglus 2a